

Magdalena Kamińska

"Niecne memy : Dwanaście wykładów o kulturze Internetu", Magdalena Kamińska, Poznań 2011 : [recenzja]

Kultura Popularna nr 3 (33), 134-135

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzje, relacje, omówienia

**Magdalena
Kamińska Niecne
memy. Dwanaście
wykładów
o kulturze Internetu**

Nie od dzisiaj internet jest przedmiotem różnego rodzaju rozważań akademickich, jego obecność zmieniała bowiem zarówno naszą przestrzeń komunikacyjną, jak i nas samych. O ile jednak wcześniejsze prace związane są na różne sposoby raczej z tą właśnie zmianą, jej kierunkami i charakterem oraz skutkami, o tyle książka Magdaleny Kamińskiej jako temat obiera owo medium samo w sobie. Celem zaś jest opracowanie katalogu czy zestawu cech kultury, jaką tworzy internet, co można z pewnością traktować jako próbę całościową i bardzo dobrze pomyślaną. Ponadto, jak zapowiada podtytuł, jest to opracowanie ujęte w formę wykładu, dzięki czemu nie ma ono charakteru eseistycznego czy też felietonowego, a obiektywny, uporządkowany i badawczy.

Jak czytamy we wstępie, Autorka przeprowadziła dla poznańskiej Galerii Miejskiej Arsenał cykl dwunastu wykładów multimedialnych pod wspólnym tytułem „Śmietnik świata, ściek cywilizacji. Fenomeny cyberkultury”. Stały się one podstawą omawianej książki, co warto podkreślić, ponieważ przedstawione teksty mają walor czytelności i zrozumiałości, rozumiany zarówno jako porządek poszczególnych wykładów, jak i ich wewnętrzną spójność oraz język, jakim zostały napisane, język nie tyle zdystansowanego humanisty-badacza, ile raczej uczestnika omawianego zjawiska. Jak się zdaje, to właśnie stanowi jedną z cenniejszych cech tej książki. Autorka często występuje jednocześnie jako aktywna współuczestniczka przedstawianych zjawisk, a nawet inicjatorka poszczególnych ich elementów, co wzmacnia wrażenie wszechobecności cyberkultury i jej bezpośredniego na nas wpływu.

Czy oznacza to zatem, że można w sposób uprawniony mówić o jednej cyberkulturze, czy też raczej właściwe jest stwierdzenie, że w sieci istnieje wiele cyberkultur, z których każda – by ponownie posłużyć się cytatem ze wstępu – „buduje [...] swoją własną historię, kulturową pamięć, zasób eksplicytniej i milczącej wiedzy dotyczącej lokalnie obowiązujących norm i dyrektyw uporządkowanych w unikalnej konfiguracji”?

Pytanie to powinno być może zostać postawione na początku recenzji, tym bardziej, że i sama Autorka nie daje zdecydowanej odpowiedzi, uważając raczej, że będzie jej można udzielić, kiedy internet zostanie zbadany dokładnie, a w wyniku tych badań powstaną

kolejne analizy. Czy zatem istnieje kultura czy kultury internetu? Kwestia ta staje się kluczowa i zapewne nieco prowokacyjna, na co zwraca uwagę tytuł książki sugerujący jednak, choć z dużym przymrużeniem oka, że można hipotetycznie mówić o jednej kulturze. Także we wstępie do omawianej pracy czytamy: „Coraz więcej komentatorów ośmiela się definiować Sieć – stanowiącą zarazem sumę *środowiskowych cyberkultur, medium i magazyn kulturowej wiedzy, praktyk i ich wytworów – jako kulturę. Czy jednak pojęciem cyberkultury nie szermuje się na wyrost? Czy nie przejdzie ono do historii kulturoznawczo zorientowanego medioznawstwa jako nigdy nie wprowadzona w życie idea, niezaakceptowany model teoretyczny lub wręcz pseudonaukowa nadinterpretacja, co już niejednemu terminowi i wielu koncepcjom się zdarzyło?*”. Celem autorki nie jest udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. W jej opinii bowiem odpowiedzi nie da się udzielić tak długo, jak długo nie powstaną dziesiątki podobnych do niniejszej sumarycznych analiz opisowych.

W takim właśnie, sumarycznym porządku, jako odrębne elementy tej hipotetycznej kultury internetu, Magdalena Kamińska omawia między innymi: kwestię języka i znaku w sieci, fenomeny „cyberbohaterów”, „cybercelebrytów” oraz „cybergwiazd”, zjawisko „cyberplotki”, transwestytyzmu sieciowego, wojen wyznaniowych, konfliktu, przemocy, prowokacji, ale także autoprezentacji i kreowania tożsamości. Omawiane są ponadto portale aukcyjne jako systemy wymiany, jak również grupa zjawisk związanych ze wspólnotowością: internetowa „fanifikacja” w kulturze polskich nastolatek, tzw. *interfaith*, *wiążące się z szeroko rozumianą religią w sieci*, funkcjonowaniem cyberkościołów, a także parodiami religii. W oddzielnym wykładzie, poświęconym wirtualnym wspólnotom, tzw. „groupmind power”, analizuje się zjawisko powstawania wspólnoty internetowej, jej dynamikę i możliwości wpływu na poszczególnych członków.

Zawarte w książce wykłady nie stanowią jednak studiów wybranych cyberśrodków, lecz raczej zawierają „analizy dwunastu cyberkulturowych praktyk angażujących zespoły normatywno-dyrektywne i instytucje cyberspołeczne i o charakterze ponadśrodowiskowym”, jak czytamy we wstępie do książki. Jak bowiem zauważa autorka, „rozwój internetu nie

poszedł bynajmniej w kierunku maksymalizacji immersji w rzeczywistość wirtualną, skutkującej stopniowym oderwaniem użytkownika od rzeczywistości, jak obawiano się w latach 90. XX wieku. Medium to zmienia dziś świat przede wszystkim poprzez praktyki życia codziennego i brikolaż heterogenicznych elementów kultury”. Tak właśnie, jako praktyki codzienności, widzi Kamińska poszczególne zjawiska internetowe, co niewątpliwie stanowi o wartości *Niecnym memów w badaniach nad coraz mniej chyba hipotetyczną, a coraz bardziej jednak krystalizującą się kulturą internetu*.

Niewątpliwym walorem omawianej książki jest wreszcie znaczący wkład w owo projektowane badanie, którego wynikiem jest praca szeroko omawiająca internetowe „tu i teraz”, zawierająca bogatą dokumentację i materiały, których istnienie jest często płynne i ulotne – jak sam internet. Praca zawiera bowiem bogaty materiał ilustracyjny i badawczy: wiele zdjęć, cytatów i odnośników do treści internetowych, których żywot jest przecież często bardzo krótki. Z tego powodu stanowi swoiste świadectwo tego medium w konkretnym czasie i fazie jego rozwoju.

W zakończeniu książki autorka powraca do pytania o możliwe formy istnienia kultury internetu, przywołując nazwiska i poglądy badaczy, którzy zajmowali się tym zjawiskiem: Davida Bella, Jamesa Lulla, Ulfa Hannerza, Simona J. Bronnera. Stawia także tezę, że być może „badacze zainteresowani uprawianiem *web studies* powinni zrezygnować z pytania „internet w kulturze czy kultura internetu?” oraz „cyberkultury czy cyberkultura?”. Internet pozwala się nazwać zarówno kulturą, jak i jej podsystemem, a z racji występujących w jego obrębie wyrazistych podziałów niewątpliwie jest także i wieloma kulturami. Teza ta, znajdująca niewątpliwie potwierdzenie w formule książki, warta jest podejmowania kolejnych jeszcze przedsięwzięć badawczych.

Barbara Giza